

Gdzie na wycieczkę górską? „Pętelka z Jaworzynki Trzycatka do Herczawy

Data publikacji: 17.09.2022 10:55

Tym razem propozycja odpowiednia zarówno dla turystów chcących dojechać do punktu wymarszu na górski szlak własnym samochodem, jak i autobusem. Trasa stanowi króciutką, pięciokilometrową „pętelkę” z Jaworzynki Trzycatek do Herczawy.

□

Wyruszamy z przystanku autobusowego Jaworzynka Trzycatek. Możemy dojechać tam samochodem lub autobusem.

Wpierw kierujemy się w stronę widocznego przy drodze Kościoła Kościół pw. Matki Bożej Frydeckiej. Jak podaje portal istebna.eu Nowy murowany kościół powstał po przeniesieniu stojącej tu dawniej drewnianej świątyni na Mlaskawkę. Kamień pod jego budowę został poświęcony w Watykanie przez św. Jana Pawła II. Wezwanie związane jest z kopia figurki Matki Boskiej Frydeckiej, jaką z położonego obecnie w Republice Czeskiej Frydku-Mistku przynieśli pielgrzymi z Jaworzynki. Wydarzenie to miało najprawdopodobniej miejsce w latach 70. XIX w. Konsekracja świątyni nastąpiła 17 X 1999 r., wtedy też na Trzycatku ustanowiona została samodzielna parafia. Wyposażenie wnętrza oraz wizja architektoniczna kościoła to zasługa lokalnego artysty – Pawła Jałowiczora, który wyrzeźbił m.in. scenę Ostatniej Wieczerzy, znajdującą się na podstawie stołu ołtarzowego, tron dla celebransa i ołtarze boczne. Stacje Drogi Krzyżowej wykonane zostały przez Jana Krężeloka, a śliczna figura Matki Boskiej wyszła spod dłuta Józefa Bocka z Mlaskawki.

Zwiedziwszy kościół kierujemy się znakami zielonego szlaku turystycznego. Asfaltową drogą pomiędzy domostwami przysiółka Trzycatek doprowadzą nas one do granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Czeską Jaworzynka Lupienie / Herczawa (Hrčava).

Skręcamy w lewo. Szlak, teraz już żółty, nadal prowadzi nas asfaltową drogą.

Po zaledwie kilometrze od przekroczenia granicy znajdziemy się przy kościele, tym razem drewnianym, pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego. Również jest kościołem rzymskokatolickim. Znajdująca się w gminie Herczawa świątynia jest kościołem filialnym parafii Bożego Ciała w Jabłonkowie. W przeszłości mieszkańcy wsi korzystali z kościoła w Jaworzynce, jednak od 1924 roku, kiedy znaleźli się w Czechosłowacji, konieczna była budowa nowego obiektu.

Co roku 5 lipca, w dniu patronów kościoła - świętych Cyryla i Metodego odprawiany jest tradycyjny odpust na Herczawie. Jest to możliwe dzięki temu, że dzień ten jest obecnie w Republice Czeskiej dniem ustawowo wolnym od pracy.

Sama Herczawa to mała wieś gminna. Przez wieki Herczawa była częścią Jaworzynki. W 1910 mieszkało tu 171 z 1642 mieszkańców Jaworzynki, a na przysiółek Herczawa składało się 25 domów.

Powojenna (po I wojnie światowej) historia Herczawy jest swoistym ewenementem na skalę całego tak zwanego późniejszego Zaolzia. O ile w zdecydowanej większości polska ludność zamieszkująca przydzielone w 1921 roku decyzją Rady Ambasadorów tereny Czechosłowacji protestowała przeciw temu rozwiązaniu chcąc mieszkać na terenie odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, to mieszkańcy Herczawy na odwrót – choć Rada Ambasadorów przyznała całą Jaworzynkę, wraz z Herczawą, Polsce, protestowali i złożyli do komisji granicznej petycję, domagającą się włączenia całej Jaworzynki do Czechosłowacji. W efekcie tego w 1924 roku Herczawę odłączono od Jaworzynki i jako osadę o powierzchni 1,14 km² z 31 domami mieszkalnymi i 230 mieszkańcami włączono do Czechosłowacji. Samodzielną gminą o powierzchni 2,88 km² jest od 1927 roku.

Mijamy więc przystanek autobusowy (kursują stąd autobusy do Mostów koło Jabłonkowa), Urząd Gminy, szkołę,

gospodę. I – kierując się znakami żółtego szlaku turystycznego – udajemy się w stronę granicy ze Słowacją w miejscu oznaczonym turystycznym drogowskazem Nad Čiernym. Szlak prowadzi drogą asfaltową stromo opadającą w dół, a dalej, po skręceniu drogi w lewo, lasem, wzdłuż potoku, później między domami, do trójstyku granic trzech państw: Republiki Czeskiej, Słowacji i Polski.

Trójstyk niedawno przeszedł sporo zmian. Dzięki transgranicznej współpracy i wspólnym projektom początkiem tego roku (2022) odbudowano kładkę pieszo-rowerową nad głębokim jarem oddzielającym w tym miejscu tereny Polski od Słowacji. Była to wspólna inwestycja gmin Istebnej i słowackiego Czernego. Na Trójstyku, stanowiącym niewątpliwą atrakcję turystyczną, zwłaszcza dla turystów z głębi kraju, mnóstwo jest infrastruktury zarówno tej akcentującej styk granic trzech państw, jak i tej typowo rekreacyjnej. Jest więc wiata turystyczna, siłownia na świeżym powietrzu, bufet.

Z Trójstyku kierując się znakami żółtego szlaku turystycznego w 20 minut (do przejścia mamy kilometr) znajdziemy się w miejscu, z którego dwie godziny temu (licząc bez postojów) wychodziliśmy. Za nami [5 km górskiego spaceru przez trzy państwa](#) (jeśli skorzystaliśmy z kładki, by postawić swe stopy na terenie Słowacji).

(indi)